

Sygn. akt C 608/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2012 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie - Koźlu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Małgorzata Michalska-Księżyk

Protokolant: starszy protokolant sądowy Wioletta Bartoń

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2012 r. na rozprawie sprawy

z powództwa B.T.

przeciwko M. O. i G. A.

o zapłatę

1. zasądza solidarnie od pozwanych M. O.i G. A. na rzecz powoda B. T. kwotę 1 800 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi od następujących kwot i terminów płatności:

- od kwoty 200 zł od dnia 11.02.2011 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1600 zł od dnia 11.03.2011 r. do dnia zapłaty,

oraz kwotę 647 zł tytułem zwrotu kosztów procesu , w tym kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

2. dalej idące powództwo oddala;

3. wyrokowi co do kwoty 200 zł nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt I C 608/12

UZASADNIENIE

Powód B. T. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanym M. O. i G. A., wspólnikom spółki cywilnej (...) domagał się zasądzenia solidarnie kwoty 1800 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 200 zł od dnia 06.02.2011 r. i od kwoty 1600 zł od dnia 11.03.2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania podał, iż od 5 lat w oparciu o zawartą umowę ustną świadczył usługi medyczne pełniąc dyżury w (...), przy niezmienionej stawce dyżurowej 400 zł. Za pełnione dyżury w miesiącu styczniu 2011 r. powód wystawił fakturę na kwotę 1200 zł, a za miesiąc luty 2011 r. na kwotę 1600 zł. Pozwany zapłacił jedynie kwotę 1000 zł, natomiast pozostała niezapłacona suma z niepełnego rozliczenia faktur na kwotę 1800 zł.

Wydanym w postępowaniu upominawczym nakazie zapłaty z dnia 30 stycznia 2012 r. Sąd uwzględnił w całości dochodzone roszczenie.

We wniesionym od nakazu sprzeciwie pozwani zaskarżyli nakaz w całości, wnosząc o oddalenie roszczeń powoda jako nieuzasadnionych. Swoje stanowisko uzasadniali koniecznością obniżenia stawek za dyżury w miesiącach styczniu i lutym 2011 r. spowodowaną zmniejszeniem liczby osób objętych nocną i świąteczną opieką lekarską, a co za tym

idzie rezygnacją części kontrahentów i obniżeniem przychodów pozwanych z tytułu świadczeń o 2/3. O powyższym fakcie powiadomiony został personel pielęgniarski jak i inni lekarze dyżurujący. Od marca 2011 r. pozwany zaprzestał świadczenia nocnej i świątecznej opieki pielęgniarskiej w związku z powierzeniem jej innemu świadczeniodawcy decyzją NFZ. Obniżenie przychodu nie pozwalało na utrzymanie dotychczasowych stawek i spowodowało ich obniżenie o 50%. Pomimo świadomości obniżenia stawek dyżurowych powód wystawiał rachunki według poprzednich stawek. Pozwany przyznał jednak, iż zalega wobec powodowa kwotą 200 zł

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jako lekarz specjalista drugiego stopnia specjalizacji od około pięciu lat w oparciu o ustną umowę pełnił dyżury lekarskie w (...)prowadzonym przez współników spółki cywilnej M. O.i G. A.. W styczniu 2011 r. pełnił dyżury w dniach trzeci, dziewiętnasty i dwudziesty szósty. Za wykonaną usługę powód w dniu 31.01.2011 r. wystawił fakturę VAT na kwotę 1200 zł. Natomiast w lutym w ramach opieki nocnej powód pełnił cztery dyżury, za które wystawił fakturę na kwotę 1600 zł. Stawki dyżurowe obliczane były przez powoda przy wystawieniu faktury na kwotę 400 zł. Powód nie pełnił dyżurów świątecznych. Pozwany wpłacił na konto powoda kwotę 1000 zł, uznał dodatkowo roszczenie jeszcze na kwotę 200 zł., podnosząc, iż płatność za dyżury za miesiące styczeń i luty 2011 r. wynosiła według stawki 200 zł za jeden dyżur. Otrzymane przez pozwanych faktury opiewające na wyższe kwoty nie zostały odesłane, powód nie dokonywał również ich korekty. W tym okresie styczeń – luty 2011 r. dyżury w oparciu o ustną umowę pełnili również lekarze: M. K.i B. G.. Stawki dyżurowe w latach 2008-2010 r. oraz w styczniu i lutym 2011 r. wynosiły 400 zł za dyżur zwykły od godziny 18.00 i 650 zł za dyżur świąteczny i nie były zmieniane. Na początku stycznia 2011 r. pozwany M. O.prowadził luźne rozmowy z lekarzami dyżurującymi na temat ewentualnego obniżenia stawek za dyżury, nie padły jednak żadne konkretne propozycje ani kwoty, nie zostały przedstawione żadne warunki płacowe na piśmie. Za miesiąc styczeń i luty dyżurująca w tym okresie M. K.otrzymała wynagrodzenie za pełnione dyżury według stawki 400 zł. Początkowo faktury wystawione przez tego dyżurującego lekarza wystawione zostały na kwoty według stawek dotychczasowych (400 zł), jednak po otrzymaniu przelewu na niższą sumę, faktury wystawione zostały na kwotę odpowiadającą tej sumie. Za dyżury w styczniu 2011 otrzymała przelewem kwotę 1500 zł. Natomiast w maju 2011 za dyżury za miesiąc styczeń – luty 2011 r. M. K.dodatkowo otrzymała kwotę 3300 zł. Również dyżurująca w tym okresie lekarz B. G.wystawiła rachunek według stawki 400 zł za dyżur i faktura za styczeń opiewała na kwotę 3050 zł, za luty na 800 zł.

W miesiącach styczeń i luty 2011 r. w ramach pełnionej opieki medycznej zmniejszeniu uległa liczba osób objętych nocną i świąteczną opieką pielęgniarską i lekarską, co spowodowało obniżenie przychodów (...). Od marca 2011 r. nocną i świąteczną opieką pielęgniarską i lekarską przejęła firma (...)

Dowód: faktura VAT nr (...) k. 9, wraz z dowodem nadania. 10, wezwanie do zapłaty z dnia 08.11.2011 r. k./ 11, pismo pozwanego z dnia 29.11. (...). kierowane do powoda k. 12 -13, zeznania świadka M. K. k. 66, potwierdzenie operacji k. 71-72, zeznania świadka B. G. k. 67, rachunku z 14.02.2011 r. k. 57, 28.02.2011 r. k. 58, zeznania powoda k. 67, rachunku NFZ k. 21-24, częściowe zeznania pozwanych M. O. k. 68 i G. A. k. 68

Sąd zważył co następuje:

Powództwo w zakresie kwoty głównej podlegało uwzględnieniu, po korekcie daty zasądzającej odsetki ustawowe.

Pomiędzy stronami doszło do zawarcia ustnej umowy o świadczenie usług medycznych (umowy nienazwanej), do której posiłkowo można stosować przepisy dotyczące umowy zlecenia – art. 750 kc w związku z art. 734 i następne kc. Warunkiem przedmiotowo istotnym, który strony objęły swymi postanowieniami umownymi było między innymi ustalenie wynagrodzenia według stawek za świadczenie usług medycznych, w tym przypadku w odniesieniu za pełniony dyżur z rozróżnieniem na dyżur świąteczny i dyżury zwykły. Strony prezentowały odmienne stanowiska co do wysokości przyjętych stawek. Powód przyjmował stawkę 400 zł za dyżur zwykły, według tego odnośnika wystawione zostały faktury za dyżury w miesiącach styczniu i lutym 2011 r. Pozwani konsekwentnie odmawiali zapłaty przedstawiając jako kontrargument fakt obniżenia stawek za dyżury za miesiące styczeń i luty 2011 o 50% z kwoty 400 zł na kwotę 200 zł, co uzasadnione było zmniejszeniem kontraktu na nocną i świąteczną opieką medyczną. Do

obniżenie stawek miało dojść w wyniku ustnych uzgodnień z lekarzami dyżurującymi, a powód mimo tej świadomości miał wystawiać rachunki według poprzednich stawek dyżurowych. Wobec rozbieżności prezentowanych stanowisk przyjęcie wysokości stawek dyżurowych stało się kwestią ustaleń faktycznych sądu. Utrudnienie w tym względzie wywoływał fakt, że do zawarcia umowy doszło w formie ustnej, a każda ze stron opierała swoje stanowisko na innych warunkach płacowych przyjętych umową. Przeprowadzając postępowanie dowodowe, które sprowadzało się do przesłuchania świadków i przeprowadzenia dowodów z dokumentów, Sąd przyjął, iż stawki za miesiące styczeń, luty 2011 r. pozostały na niezmiennym poziomie 400 zł za dyżury zwykłe i 650 zł za dyżury świąteczne i nie doszło do ich skutecznego obniżenia. A mianowicie obniżeniu stawek przeczą: zeznania świadków B. G., M. K. i korespondujące z nimi zeznania samego powoda. Świadek B. G. w swoich zeznaniach wprost przyznała, iż nie były prowadzone z nią żadne rozmowy na temat obniżenia stawek. Rachunki przez nią wystawiane za miesiące styczeń i luty 2011 r. opiewały na kwoty obliczone według dotychczasowej stawki 400 zł za dyżur. Nikt z przedstawicieli usługobiorcy w żaden sposób nie wypowiedział warunków umowy w zakresie płacowym, ani ustnie ani też pisemnie. Wynagrodzenie za pełnione dyżury w świetle zeznań tego świadka pozostały na niezmiennym poziomie. Powód również stanowczo zaprzeczał, iż miały być prowadzone z nim jakiegokolwiek rozmowy na temat obniżenia stawek dyżurowych. Nikt nie przedstawił mu, czy to w formie pisemnej, czy też nawet ustnej, odmiennych stawek od dotychczas obowiązujących. A to na stronie pozwanej, jako wywodzącej z określonego faktu dla siebie korzystne skutki prawne, ciążył, zgodnie z ogólną regułą dowodową wyrażoną w art. 6 kc, obowiązek wykazania, że do obniżenia stawek dyżurowych doszło. Tymczasem okoliczności tej nie potwierdzają zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, przedstawione dokumenty potwierdzające jedynie obniżenie kontraktu NFZ na świadczone usługi medyczne, ani też zeznania samej strony zainteresowanej. Pozwany w swoich zeznaniach sam przyznał, iż miał informować lekarzy, że stawki za dyżury będą ulegały zmianie, nie potrafił jednak określić kwoty, która będzie możliwa do wypłacenia za dyżury. Nie padały więc ze strony samego pozwanego żadne konkretne kwoty, na jakie miały być przyjęte stawki dyżurowe, trudno zaś w tych warunkach oczekiwać godzenie się na świadczenie usługi medycznej bez określenia wysokości wynagrodzenia, tym bardziej, co podkreślali dyżurujący w (...) lekarze, iż stawki w innych placówkach medycznych świadczących tego samego rodzaju opiekę medyczną, było o wiele większe. Wprawdzie również świadek M. K. w swoich zeznaniach wskazała, iż była prowadzona rozmowa na temat obniżenia stawek, nie padała natomiast konkretna deklaracja ze strony pozwanych, co do stopnia obniżenia stawek, była to jedynie luźna rozmowa bez żadnych przekładających się na treść umowy konsekwencji. Pozwany starał się również wskazać, iż jedna z osób dyżurujących – świadek M. K. przedstawiała do realizacji faktury na niższą kwotę według obniżonych stawek, co miało potwierdzać wersję pozwanych o obniżeniu wynagrodzenia. Wniosku takiego nie można jednak wyprowadzić zarówno z zeznań samej zainteresowanej, jak i przedstawionych wyciągów z operacji bankowych. Świadek M. K. faktury wystawiała na kwoty według stawek dotychczasowych (400 zł), jednak po otrzymaniu przelewu na niższą sumę, faktury wystawione zostały na kwotę odpowiadającą tej sumie. Za dyżury w styczniu 2011 otrzymała przelewem kwotę 1500 zł. Natomiast w maju 2011 za dyżury za miesiąc styczeń – luty 2011 r. M. K. dodatkowo otrzymała kwotę 3300 zł. Z ogólnego rozrachunku za pełnione dyżury wynikało, iż zostały one rozliczone według stawki 400 zł za dyżur i obecnie świadek nie wysuwa z tego tytułu względem pozwanych żadnych pretensji. Pozwani starali się również wskazać, iż ostatnia kwota wypłacona na rzecz M. K. w wysokości 3300 zł miała stanowić zaspokojenie roszczeń z innego tytułu. Twierdzeniu temu jednak przeczy przedstawiony dowód z operacji bankowych wskazujący, iż płatność nastąpiła tytułem dyżurów za styczeń – luty 2011. Z kolei przedstawiona dokumentacja finansowa obrazująca obniżenie kontraktu z NFZ, potwierdza jedynie zmniejszenie przychodu prowadzonej przez pozwanych placówki medycznej, jednak nie ma bezpośredniego przełożenia na to w jakiej wysokości z tego tytułu miałyby być wypłacane dyżury za świadczoną opiekę lekarską. Powoda umowny stosunek zobowiązaniowy łączył z pozwanymi a nie Narodowym Funduszem Zdrowia, w związku z czym dla sytuacji prawnej powoda obojętne jest na jakim poziomie pozostaną przyznane środki z ubezpieczenia zdrowotnego. Przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdza tym samym stanowisko powoda o wysokości przyjętych stawek dyżurowych, a brak dowodów przeciwnych nie pozwolił na uwzględnienie stanowiska pozwanych ani uznaniu, że powód godził się na świadczenie usług bez ustalonych stawek wynagrodzenia. W tych okolicznościach w oparciu o treść art. 735 kc w związku z art. 750 kc należało zasądzić roszczenie w wysokości wynikającej z wystawionych faktur, po uwzględnieniu dokonanej wpłaty w wysokości 1000 zł oraz korekcie daty odsetek liczonych od kwoty 200 zł od dnia 11.02.2011, przyjmując jako termin zapłaty 10 dni od wystawienia faktury, w tej też części powództwo podlegało oddaleniu. Natomiast co od kwoty 200 zł Sąd w oparciu

o treść art. 333§ 1 pkt 2 kpc nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności, jako, że pozwani ostatecznie przyznali, iż powodowi należna jest kwota 200 zł.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach Sąd oparł się o treść art. 98 kpc, uwzględniając wysokość poniesionej opłaty sądowej i kosztów wynagrodzenia pełnomocnika.